NAPRZÓD

DZIENNIK SOCJALISTYCZNY

ORGAN WK PPS — CENA — 2 — ZŁ

ROK 55 — KRAKÓW · SOBOTA 21 GRUDNIA · 1946 R. — NR 314

„Tereny przepojone atmosferą słowiańską"

„Times" o osiągnięciach polskich na Ziemiach Zachodnich

LONDYN, 21. 12. (PAP). Na łamach „Timesa" ukazał się artykuł poświęcony osiągnięciom polskim na ziemiach zachodnich. „Times" [illegible]

„Każdy podróżujący po terenach zachodnich Polski musi być zdumiony szybkością, z jaką Polacy zaludnili te rozległe tereny. Tereny te są dzisiaj przepojone atmosferą istotnie słowiańską.

W ciągu kilkunastu miesięcy przesiedlono trzy i pół miliona ludzi, wyposażono ich w żywność, dano mieszkanie i możność zarobkowania na roli i w przemyśle.

Polskie plany przewidują, że przedwojenna cyfra ludności na tych terenach zostanie wkrótce osiągnięta. Ostatnio zaznaczył się poważny ruch Polaków z Francji, którzy osiedlają się na tych terenach.

OSIĄGNIĘCIE W PRZEMYŚLE

Omówiwszy bogactwa naturalne tego obszaru, „Times" pisze: „Całkowite wydobycie węgla na ziemiach odzyskanych w przeciągu 7 miesięcy br. wynosi trzy razy więcej, aniżeli w okresie 6 miesięcy ub. r. Na podstawie tych danych polskie koła urzędowe stwierdzają, że w r. 1949 wydobycie węgla będzie dwa i pół raza większe, aniżeli przed wojną.

Produkcja przemysłowa na tych terenach rozwinęła się w tym stopniu, że 50 proc. wszystkich wagonów, 25 proc. wyrobów włókienniczych, 30 proc. żelaza i 10 proc. stali pochodzi z ziem zachodnich.

Polskie Ziemie Odzyskane, obejmujące około 12 milionów ha ziemi ornej podzielono na małe działki chłopskie. Państwo zarządza 300 wielkimi folwarkami. Początkowy deficyt ziem zachodnich zdołano uzupełnić dostawami [illegible] i Zw. Radzieckiego.

Polacy nie mieli dotychczas sposobności wykazania się wartościami kolonizacyjnymi, ale musi się przyznać, że pierwsza faza osiedlania na polskich ziemiach zachodnich jest najlepszym świadectwem pomyślności i wielkich zdolności improwizowania Polaków".

Bevin pełen optymizmu

LONDYN, 21. 12. (PAP). Po przybyciu do portu Southampton minister spraw zagranicznych Bevin złożył na [illegible] „Queen Elizabeth" wobec przedstawicieli prasy król[illegible], w którym powiedział [illegible]

„Nigdy od chwili, gdy jestem ministrem spraw zagranicznych, nie patrzyłem z taką nadzieją na przyszłość, jeśli chodzi o sytuację międzynarodową, jak w chwili obecnej. W Nowym Jorku osiągnęliśmy bardzo poważne wyniki w naszych pracach, ale prawdziwe zadanie czeka nas w przyszłym marcu w Moskwie, gdy będziemy omawiać pro[illegible].

Chociaż debaty w Nowym Jorku były żmudne, uważam, że nie straciliśmy [illegible]".

Minister Bevin dodał, że podczas podróży przez Atlantyk na pokładzie „Queen Elizabeth" utrzymywał kontakt towarzyski z ministrem Mołotowem i wiceministrem Wyszyńskim.

KONFERENCJA ATTLEE — BEVIN

LONDYN 21. 12. (PAP). W piątek popołudniu premier Attlee przyjął min. spraw zagranicznych Bevina, który powrócił właśnie z Nowego Jorku.

TOW. DR BOLESŁAW DROBNER



Wybitny działacz robotniczy, — niestrudzony bojownik o urzeczywistnienie hasła „Niepodległość i Socjalizm", przywódca socjalistów krakowskich, kandydat na I-ym miejscu listy Bloku Demokratycznego (Okręg Krakowski) w wyborach do Sejmu Ustawo[illegible] Odrodzonej Rzeczypospolitej

ZERWANIE STOSUNKÓW Z HISZPANIĄ

RZYM, 21. 12 (Reuter). Premier włoski Nenni oświadczył, że w myśl ostatnich uchwał ONZ ambasador włoski w Hiszpanii został odwołany.

4.750.000 ofiar pochłonęła okupacja hitlerowska

(Czwarty dzień procesu Fischera)

WARSZAWA 21. 12. Przed Najwyższym Trybunałem Narodowym w Warszawie w 4-tym dniu procesu [illegible] znawcy.

Jako pierwszy przemawiał prof. UGNIEWSKI, ekspert w sprawie pieniężnej okupanta: Następnie prof. ROSIŃSKI, specjalista dla gospodarki przemysłowej. Obaj oni przedstawili straty gospodarki finansowej przemysłu, rzemiosła i kupiectwa oraz zobrazowali swoje oświadczenia danymi cyfrowymi.

W dalszym ciągu dane demograficzne przedstawił specjalista tej dziedziny Dr KOPEĆ. Z jego zeznań wynika, że Polska w czasie wojny poniosła straty w ludności wyrażające się cyfrą 4.750.000, z czego na samą Stolicę przypadło 791.000, zaś na dystrykt warszawski 253.000.

Ekspert medycyny sądowej prof. GRZYWO-DĄBROWSKI zeznał, iż codziennie w czasie okupacji w zakładzie medycyny sądowej stykał się z ofiarami zamordowanymi w czasie nocy, oraz z zmasakrowanymi ciałami przywiezionymi z gmachu gestapo przy Al. Szucha.

Biegły dokonał 177 ekshumacji, w większości wypadków ofiary pozbawiane były życia przez strzał w tył głowy.

Szeroka i ponura panorama zbrodni okupanta zarysowuje się przed oczami słuchaczy i jakby syntetyczne [illegible] ich przeżyć. Oskarżeni milczą, jedynie tylko Fischer coraz bledszy, coraz mniej pewny siebie, broni swej tezy: że nie on, ale inni zawinili.

UNIFIKACJA STREF WCHODZI W ŻYCIE

LONDYN, 21. 12. (PAP). [illegible] Reutera donosi, że w przyszłym tygodniu rozpocznie swe prace brytyjsko-amerykańska komisja gospodarcza dla połączonych stref amerykańskiej i brytyjskiej w Niemczech.

Wielka Brytania będzie reprezentowana przez attache do spraw gospodarczych przy ambasadzie brytyjskiej w Waszyngtonie Rogera Makina, a Stany Zjednoczone przez ministra handlu Har[illegible]

Komisja Rady Bezpieczeństwa uda się do Grecji

NOWY JORK, 21. 12. (PAP). Po obradach, które trwały około 8 godzin Rada Bezpieczeństwa uchwaliła jednomyślnie rezolucję o utworzeniu specjalnej Komisji [illegible] greckiej.

Członkowie komisji będą wybrani z pośród 11 członków Rady Bezpieczeństwa [illegible] 1947 r. [illegible] Grecji, [illegible], Bułgarii i Albanii będą przydzieleni do Komisji, która zwiedzi całe północne pogranicze greckie. Komisja złoży sprawozdanie i przedstawi zalecenia co do sposobu uspokojenia sytuacji na tym pograniczu. Następne posiedzenie Rady Bezpieczeństwa odbędzie się 31 [illegible]

O NIEPODLEGŁOŚĆ SUDANU

LONDYN 21. 12 (Reuter). Przywódca ruchu niepodległościowego w Sudanie Elmahdi Pasza przybył do Londynu, gdzie odbędzie szereg rozmów z mini[illegible]

Pamiętaj o Funduszu Wyborczym!

KOMUNIKAT W SPRAWIE GRECJI

LONDYN, 21. 12. (PAP). Kongres brytyjskich Związków Zawodowych ogłosił Komunikat w sprawie sytuacji Związków Zawodowych Grecji, potwierdzający konieczność przywrócenia wolności Związków Zawodowych w tym kraju.

WALKI W INDOCHINACH TRWAJĄ

PARYŻ, 21. 12. (AFI). Z francuskich Indochin donoszą, że pomiędzy wojskami rządowymi a siłami Viet-Namu doszło do dalszych utarczek, które przybierają na sile.

Wysoki komisarz Indochin adm. Dargnandier wyruszył z Paryża, gdzie ostatnio przebywał, aby zbadać sytuację na miejscu.

Działacze katoliccy u prez. Bieruta

WARSZAWA, 21. 12. (PAP). W dniu 20 b. m. prezydent KRN Bolesław Bierut przyjął w Belwederze na dłuższej audiencji grono działaczy i pisarzy katolickich, którzy przybyli złożyć Prezydentowi deklarację, opublikowaną przed paroma dniami w prasie, omówić sytuację polityczną kraju, oraz sprecyzować konkretne postulaty pełnego rozwoju życia katolickiego w nowej rzeczywistości polskiej.

Zebrani zapewnili pana Prezydenta, że jego wywiad z przed miesiąca uważają zgodnie za nader doniosły fakt w życiu politycznym Polski.

Zwłaszcza zaś z katolickiego punktu widzenia, jak najszerszą realizację słów Prezydenta uważają za pierwszy doniosły krok na drodze do pełnego rozkwitu życia katolickiego w Polsce.

POTĘPIENIE ZBRODNI

Zebrani wyrazili najgłębszą troskę w związku z próbami wprowadzenia zamętu, niewątpliwie inspirowanymi z zewnątrz, mogącymi tylko utrudnić po o ziemie Polski.

Ze stanowiska katolickiego w szczególności potępili konspirację polityczną prowadzącą jedynie do zbrodni bratobójczych, oddającej usługę agenturom obcym, wreszcie dochodzące do zwyrodnienia i bandytyzmu.

Normalizacja życia politycznego Polski i odrodzenie moralne, może ich zdaniem stać się najpoważniejszym środkiem położenia kresu tym niebezpieczeństwom, jakimi Polsce grożą przedłużenie się [illegible].

ODPOWIEDŹ PREZYDENTA

W odpowiedzi Prezydent stwierdził, że docenia w pełni wagę spraw katolickich w Polsce i ich ogólnonarodowe znaczenie. Prezydent podkreślił, że uważa szerszy udział w życiu politycznym świadomych swych zadań katolików za jak najbardziej pożądany.

Prezydent ma nadzieję, że tak jak jego wywiad nie był odosobnionym posunięciem polityki państwowej tak samo i obecne spotkanie zapoczątkuje tylko stałe porozumiewanie czynników katolickich z przedstawicielami polityki [illegible].

Wtedy niewątpliwie szereg postulatów katolickich w dziedzinie wychowania, szkolnictwa, prasy i organizacji znajdzie pomyślne warunki do realizacji. — Ze szczególnym uznaniem przyjął Prezydent potępienie konspiracyjnej działalności podziemia i fali terrorystycznych skrytobójstw.

Na drodze potępienia mordu i zbrodni na drodze wspólnych wysiłków w kierunku podniesienia poziomu moralnego społeczeństwa spotka się niewątpliwie rząd z konsekwentnymi czynnikami katolickimi.

PROCES PRZEMYSŁOWCÓW

NORYMBERGA, 21. 12. (PAP). Dnia 1 lutego 1947 r. rozpocznie się w Norymberdze proces przeciwko niemieckim przemysłowcom. Jako pierwszy odpowiadać będzie Fryderyk Flick, magnat stalowego i węglowego przemysłu za czasów hitlerowskich.

Następne procesy odbędą się przeciwko dygnitarzom I. G. Farben Industrie, zakładów Kruppa, Hermana Goering Werke i Banku Drezdeńskiego.

Obrady komisji rozbrojeniowej

LONDYN, 21. 12. (BBC). Komisja dla spraw energii atomowej przy Radzie Bezpieczeństwa prowadziła gorącą dyskusję w sprawie amerykańskiego wniosku senatora Barucha.

Między innymi zabrał głos delegat radziecki Gromyko, który domagał się, aby dalszą dyskusję odroczyć na 7 dni celem zbadania czy propozycje amerykańska zgodna jest z ogólnymi zasadami rozbrojenia.

W dalszej dyskusji zabierał głos również delegat polski ambasador Lange, który wprowadził do propozycji radzieckiej pewne modyfikacje. Jednakowoż zarówno wniosek radziecki, jak i polska poprawka zostały przegłosowane.

INDIE WSTRZYMUJĄ EKSPORT HERBATY

NEW DELHI, 21. 12. (Reuter). Tymczasowy rząd indyjski przyjął uchwałę zakazującą wywozu herbaty przez eksporterów prywatnych.

Dżinnah zabiega o poparcie Arabów dla Muzułmanów

KAIR, 21. 12. (SAP). Przywódca Muzułmanów w Indiach, Mohammed Ali Dżinnah konferował we wtorek z kilku przywódcami arabskimi. Jak informuje jego sekretarz prywatny, Dżinnah stara się o uzyskanie dalszego poparcia ze strony państw należących do Ligi Arabskiej, dla Muzułmanów w Indiach.

Dżinnah spotkał się z Wielkim Muftim Jerozolimy Hadżą Amin al Husseini na przyjęciu, wydanym przez Azzam Paszę.

ONZ zajmie się problemem Chin?

WASZYNGTON, 21. 12. (SAP). Senatorowie Flanders (republikanin z Vermont) i James D. Murray (demokrata z Montana) domagają się zwołania międzynarodowej konferencji, która starałaby się znaleźć rozwiązanie konfliktów wewnętrznych Chin.

W przedstawionym łącznie przez senatorów memoriale wysunięty jest projekt, aby gen. George Marshall, specjalny przedstawiciel prezydenta w Chinach, objął przewodnictwo nad tego rodzaju konferencją, która mogłaby być ich zdaniem zwołana na terenie ONZ.

Przedstawiciele wszystkich ważniejszych partyj politycznych w Chinach byliby — według projektu senatorów — dopuszczeni do udziału w nowym rządzie Chin, a „Wielka Brytania, Stany Zjednoczone i Związek Radziecki, trzy państwa, [illegible]bardziej zainteresowane, powinny [illegible]wać, że zaprzestaną ingerencji do polityki Chin".

Wraz z wyżej podanymi senatorami memoriał ten podpisało kilku wybitnych działaczy z innych dziedzin, m. in. Owen Lattimore, b. doradca generalissimusa Chiang Kai Szeka.

OŚWIADCZENIE DYMITROWA

SOFIA, 21 12 (PAP). Premier bułgarski Dimitrow przyjął grupę dziennikarzy zagranicznych, którzy zwiedzili ostatnio granicę grecko-bułgarską.

W rozmowie z nimi Dimitrow oświadczył, że zagadnienie Francji zachodniej posiada dla Bułgarii znaczenie bardzo żywotne.

Posiada ono również poważne znaczenie dla trwałego pokoju na Bałkanach. Zagadnienia to nie spadnie z porządku dziennego, dopóki nie zostanie rozwiązane pozytywnie. Dimitrow wyraził nadzieję, że dziennikarze zagraniczni będą informowali systematycznie i [illegible] z prawdą zagraniczną opinię publiczną o znaczeniu [illegible] Francji zachodniej.

Potworna zbrodnia band podziemnych

SOKOŁÓW 21. 12. (PAP). W tych dniach pow. sokołowski był terenem niesłychanej zbrodni. Z Mińska Mazowieckiego do Sokołowa jechała grupa działaczy Bloku Demokratycznego, robotników fabryki sztucznego jedwabiu w Chodakowie. Zostali oni napadnięci przez uzbrojoną bandę NSZ lowską pod wsią Gruchów, w odległości 8 km od Sokołowa.

Ponadto banda zatrzymała autobus, z którego zabrała 2 żołnierzy WP.

Władze Bezpieczeństwa rozbiły bandę.

Uciekający bandyci we wsi Kamieńczyk nad Bugiem pomordowali swoje ofiary siekierami, po czym rzucali konających do specjalnie wyrąbanej przerębli, celem zatarcia śladów.

Bestialsko zamordowani robotnicy z Chodakowa: Pohlanek Karol, Kamiński Zygmunt, Fortun Tadeusz, Koczmarek Antoni, Sztochoj Józef, Domański Stanisław i Majcherek Jerzy, oraz Chojnacki Julian z Piaseczna, osierocili liczne rodziny.

Reflektorem po Niemczech

Z [illegible] lowa[illegible] prze[illegible] bie materiału wojennego do celów pokojowych. W ub. miesiącu dokonano przeróbki 1.000 ton materiału wojennego, wyrabiając [illegible] z nich, nawozy sztuczne z materiałów wybuchowych i skrzynki do [illegible] ze skrzyń od amunicji.

* * *

Robotnicy brunświckich zakładów stalowych w ilości 3.000 osób zastrajkowali na znak protestu przeciwko objęciu przez niejakiego Wurmu kierownictwa zakładów. Wurm oskarżony jest o to, że pracował w czasie wojny na kierowniczym stanowisku w zakładach „Hermann Goering", i spowodował śmierć 18 więźniów.

* * *

Do dnia 31 grudnia ma być zakończony demontaż zakładów Junkersa w Dessau. Zakłady te zatrudniały je[illegible] ostatnio 5.000 robotników, obecnie jednak postanowiono je ostatecznie zlikwidować.

* * *

Policja niemiecka otrzyma wkrótce w Berlinie nowe mundury. W sektorze amerykańskim mundury będą koloru granatowego zamiast barwy zielonej, przypominającej dawną żandarmerię niemiecką. Mundury nie będą miały żadnych odznak wojskowych.

* * *

Amerykański zarząd wojskowy usunął ze stanowisk 3 burmistrzów w Bawarii. Jako uzasadnienie podano, że wszyscy 3 nie posiadali politycznych i moralnych kwalifikacji, które upoważniałyby ich do współpracy przy budowie demokratycznych Niemiec.

Pogotowie policji marsylskiej

PARYŻ, 21. 12. (PAP). Policja marsylska otrzymała rozkaz zabijania osób ze świata podziemnego tego miasta, — które postanowiły pomścić Teodora Arystotelesa i jego towarzysza Lattiego, — ostatnio aresztowanych. — Arystotelesa oskarżono o zamordowanie norweskiego konsula w Marsylii, Fredericka Kristiana Marstrangera, zastrzelonego we własnym mieszkaniu przez człowieka, który dostał się przez okno do pokoju stołowego, podczas spożywania przez pp. Marstranger kolacji. Po dokonaniu zabójstwa morderca wraz ze swym towarzyszem uciekli przez okno.

Zgodnie z doniesieniem dziennika „Paris Soir", policja znajduje się w stanie pogotowia od czasu usiłowania porwania głównego Inspektora Gerolani, który aresztował Lattiego. Po wyjściu z głównej kwatery policji, grupa bandytów usiłowała wciągnąć Gerolaniego siłą do samochodu, ale Gerolani zdołał zbiec.

W czasie badania, przeprowadzonego przez urzędnika, Arystoteles oświadczył: „Zabiłem, ponieważ moje dziecko, będące kaleką, kosztuje mnie 48 tysięcy franków miesięcznie".

Wielki wiec Związkow Zawodowych

[illegible] Komisji [illegible] zwołuje w [illegible] dnia 22. XII. [illegible] r. o godz. 10-tej w sali kina „Świt"

WIELKI WIEC PRZEDWYBORCZY ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

Tematem wiecu będzie referat:

DLACZEGO ZWIĄZKI ZAWODOWE IDĄ Z BLOKIEM DEMOKRATYCZNYM?

W części artystycznej wiecu wezmą udział 3 orkiestry i chóry robotnicze Krakowa. Po wiecu będzie wyświetlany film.

Z relacji poszczególnych oddziałów wynika, że wiec zapowiada się jako wielka manifestacja członków Związków Zawodowych na rzecz Bloku Demokratycznego.

Na wiecu będą obecni kandydaci na posłów do sejmu z listy Bloku Demokratycznego.

Wszyscy Związkowcy na wiec!

Henryk Jabłoński
III SEKR. CKW PPS.
PRZEW. ZARZĄDU GŁÓWNEGO TUR.

W rocznicę powstania Tow. Uniw. Robotniczego

Nie upłynęło jeszcze ćwierć wieku od daty powstania TUR-u, żyje jeszcze wielu z tych, co pierwsze kładli zręby pod wielką budowlę oświaty robotniczej w Polsce, a mówimy dziś o tym okresie życia publicznego, jak o szacownej, chlubnej, lecz bardzo już odległej przeszłości.

Nie wiele lat dzieli nas od chwili, kiedy Ignacy Daszyński w dniu 21 grudnia 1922 r. przedstawił Radzie Naczelnej PPS swój projekt powołania do życia Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego, które stać się miało oświatowym ramieniem ruchu robotniczego w jego walce o wyzwolenie społeczne i polityczne. Liczba lat nie wielka, ale były one wypełnione walką i trudem niezmiernym.

Po 24 latach

TUR położył zasługi przez nikogo dziś niekwestionowane w dziele uświadomienia polskich mas pracujących; wychowywał liczne kadry działaczy robotniczych, narodowi całemu ukazywał niebezpieczeństwa nań czyhające ze strony międzynarodowej reakcji społecznej, obnażał upadek i rosnące wciąż zgnilizne kultury burżuazyjnej, ukazywał perspektywy nowego, gospodarczego, społecznego i kulturalnego odrodzenia. — A czynił to wszystko TUR w epoce rosnącego ucisku gospodarczego i politycznego rządzącej krajem burżuazji i resztek niewykorzenionego feudalizmu.

Tak było. A dziś, po ćwierć wieku bez mała, jakże inną jest ogólna sytuacja polityczna w Polsce, jakie inne położenie klasy robotniczej, jakże poszerzone, wzbogacone cele i zadania TUR-u!

Polityczna reprezentacja świata pracy dzierży w swym ręku ster władzy państwowej.

W myśl, od dziesiątków lat, głoszonych postulatów, proletariat przebudowuje obecnie gospodarczy i społeczny ustrój Polski. Nowe zadania stoją przed proletariatem. Nowe zadania wziąć musi na siebie TUR, inną być musi jego struktura organizacyjna, inne metody pracy.

Wiele pozostaje do zrobienia

Wiemy to dziś wszyscy. Tej zmiany sytuacji ogólnej i wynikającej stąd zmiany pozycji TUR nie kwestionuje dziś nikt. Wiadomo, że odrodzony w Lublinie TUR winien być świadomy swej konieczności z przeszłością więzi, ale nowych szukać musi dróg w swej służbie dla klasy robotniczej, przodującej dziś narodowi całemu w jego odrodzeńczym wysiłku.

Otworzyły się na oścież drzwi awansu społecznego dla najszerszych mas ludności, nie ma dziedziny życia publicznego, w której nie odczulibyśmy braku nowych sił ludzkich, a wobec wciąż jeszcze trwającego związku psychicznego starej inteligencji z gasnącym światem burżuazyjnej przeszłości, długo jeszcze niezaspokojoną będzie paląca potrzeba wytworzenia nowych, z proletariatu się wywodzących, kadr pracowników umysłowych.

To tylko najważniejsze spośród nowych zadań stojących przed TUR. — W tych warunkach wysuwa się na czoło wszystkich problemów TUR-owych konieczność ustalenia nowych form pracy oświatowej, odpowiednie ich przygotowanie metodyczne, bardzo różne od przedwojennych ustaleń i przyzwyczajeń. I pod tym względem, stwierdzamy szczerze, wiele jeszcze pozostaje do zrobienia.

Potrafiliśmy uzmysłowić sobie potrzeby terenu, rozbudowaliśmy naszą sieć organizacyjną, roztoczyliśmy zakres swej roboty oświatowej na wszystkie już niemal dziedziny życia kulturalnego, mamy — jednym słowem — gotowe ramy naszej działalności, wiemy jaką je należy napełnić treścią, nie zawsze — niestety — wiemy, jak mamy to zrobić.

Na nowym etapie

Na progu nowego jubileuszowego roku naszego istnienia, musimy to sobie powiedzieć, by skupić wysiłki na pogłębieniu metodycznej strony pracy odrodzonego TUR-u, by móc wdniu 21-go grudnia 1947 r. stwierdzić, że i pod tym względem zrobiliśmy zdecydowany krok naprzód. Musimy jednak zdawać sobie sprawę z tego, że w warunkach ustroju państwowego tak bardzo różnego od wszystkich znanych nam wzorów, formy i metodyka pracy oświatowo-kulturalnej nie zawsze będą mogły sięgać po gotowe, na cudzych doświadczeniach oparte schematy. Zwiększa to jeszcze ciążący nad nami obowiązek, ale i podnieca ambicję pionierską, każdego z odpowiedzialnych i zawód swój miłujących oświatowców.

Zrozumiane to być musi na wszystkich szczeblach naszej drabiny organizacyjnej, spowodować musi szerszą niż dotychczas wymianę obserwacji, wywołać możliwie najbardziej ożywioną dyskusję. Korespondencja TUR-owych placówek oświatowych z Zarządem Głównym nie może ograniczać się do spraw budżetowych i suchych, urzędowych sprawozdań odrabianych jak konieczna, ale i bezużyteczna formalność.

Znaleźć się musi w naszych wzajemnych stosunkach więcej czasu na wielki zbiorowy wysiłek ustalenia wychowawczych norm naszej pracy, częstsze muszą być kontakty osobiste, zarówno wewnątrz poszczególnych grup oświatowców, jak i międzygrupowe, trzeba będzie pogłębić, pedagogiczne i ideowe przygotowanie kadr pracowniczych.

Robota to niemała, ale gdy spojrzymy wstecz na drogę już przebytą, — stwierdzimy łatwo, że najtrudniejszy jej etap został już poza nami.

Co robi T. U. R.

Z warunków ustrojowych Polski Ludowej wynika nowy styl pracy i nowe formy oświatowe TUR-u.

TUR przystąpił do zorganizowania akcji dokształcającej i szkoleniowej dla pracujących również w zasięgu krajowym. Uczelnie TUR: Uniwersytety Powszechne, Uniwersytety Niedzielne, gimnazja i licea TUR-owe, kursy wszelkiego rodzaju organizowane również drogą korespondencyjną mają otworzyć jak najszerszym masom pracującym, ludziom, którym niejednokrotnie wojna przerwała naukę, drogę do kształcenia się, do awansu społecznego.

TUR stara się przyjść z pomocą i radą fachową wszelkim poczynaniom w dziedzinie oświaty dorosłych.

TUR na odcinku świetlicowo-artystycznym realizuje postulat kształcenia estetycznego szerokich mas. W robotniczych domach kultury i świetlicach TUR-u powstają ochotnicze zespoły artystyczne, teatry oświatowe oraz ogniska metodyczne pracy świetlicowej, organizuje się zespoły śpiewacze i orkiestrowe.

Jesienią roku bieżącego rozpoczęły pracę pod kierownictwem TUR-u trzy teatry zawodowe (dwa w Krakowie i jeden w Łodzi). Repertuar inauguracyjny tych teatrów zarysował wyraźnie ich oblicze.

TUR prowadzi kina, urządza imprezy koncertowe i wycieczki, kieruje świetlicami, pomaga zespołom samokształceniowym.

W warunkach ustrojowych nowej Polski TUR nie może tkwić na marginesie życia. Jako międzypartyjna organizacja oświatowa proletariatu TUR wysuwa się stopniowo na czołowe miejsce w systemie naszej oświaty, w życiu kulturalnym całego kraju.

Komisje Rozjemcze na wsi znowu działają

Po siedmioletniej przerwie zostały na nowo uruchomione Komisje Rozjemcze dla rozstrzygania sporów indywidualnych pomiędzy pracodawcami a pracownikami rolnymi.

Uruchomienie wzmiankowanych Komisji Rozjemczych wymagało pewnych zmian w dotychczas obowiązujących przepisach prawnych ze względu na wprowadzony reformą rolną nowy układ w rolnictwie.

Komisja Rozjemcza, powołana do rozstrzygania sporów indywidualnych między pracodawcami a pracownikami rolnymi orzeka w składzie trzech osób, a mianowicie: przewodniczącego, którym jest obwodowy inspektor pracy lub jego zastępca i po jednym przedstawicielu pracodawców i pracowników rolnych.

Na podstawie rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 2 lipca b. r., przedstawicielem grupy pracowników jest delegat miejscowego powiatowego (w braku tegoż wojewódzkiego) odziału Związku Zawodowego Robotników i Pracowników Rolnych.

Uruchomienie Komisji Rozjemczych zapewni robotnikom rolnym szybką i skuteczną obronę ich praw i pretensji w stosunku do pracodawców.

SPÓŁDZIELCZOŚĆ ZAOPATRUJE MIASTO

Rola spółdzielni mleczarskich w dziedzinie zaopatrzenia miast w produkty mleczne i organizacji wymiany dóbr między wsią a miastem ciągle wzrasta. Na terenie województwa krakowskiego istnieją obecnie 92 spółdzielnie mleczarskie, z tego 65 okręgowych, których urządzenia pozwalają na przerób poważnych ilości mleka i które są nastawione głównie na produkcję masła i serów twardych. Obroty spółdzielni mleczarskich za okres 9 miesięcy b. r. wynoszą 88 miliony złotych. Wypłaty za mleko w tym okresie wyniosły 63 mil. zł. Mleka przerobiono ponad 6 milionów litrów.

„SPOŁEM" SKUPUJE CUKIER OD PLANTATORÓW

W związku z wydawaniem plantatorom buraków premii w cukrze, duże jego ilości ukazały się na rynku.

Usiłowały to wykorzystać elementy spekulacyjne, sztucznie obniżając cenę zakupu cukru w miejscowościach o większej ilości plantatorów. Z obniżki tej konsument nie skorzystał, ponieważ spekulant działał wyłącznie dla własnego zysku.

Biorąc w obronę interesy rolnika, Wydział Spożywczy „Społem" zorganizował skup cukru plantatorskiego po żądanej przez rolnika cenie w najbardziej zapalnych punktach akcji spekulacyjnej.

Setki milionów oszczędności

Racjonalizacja w przemyśle daje coraz większe rezultaty, przynosząc znaczne oszczędności w gospodarce narodowej. W przemyśle skórzanym wykorzystano do garbowania pomijane dotychczas łebki, z których uzyskać można skórę na brandzle i podeszwy. Przydają się również odpadki garbarskie, jak np. sierść na wyrób filców, wojłoków, wyrobów szczotkarskich oraz rogi i kopyta na wyrób kleju. Obecnie wprowadza się ochraniacze na zelówki, wykonane z odpadków obuwianych, które przyczyniają się do zmniejszenia zużycia zelówek.

Wprowadzone przez przemysł skórzany zarządzenia dadzą oszczędność roczną około 60 milionów zł. Zjednoczenie w Krakowie zorganizowało doświadczalną garbarnię w Oświęcimiu, w której poddane zostaną próbie i ocenie metody oszczędnościowe w garbarstwie.

W przemyśle węglowym osiągnięto znaczny wzrost wydajności pracy głównie przez ulepszenie organizacji. Duże oszczędności daje umiejętne zużycie węgla na cele techniczne kopalń i innych zakładów przemysłowych.

Tendencję zniżkową wykazuje również zużycie energii elektrycznej.

Ogólne oszczędności w przemyśle węglowym idą w setki milionów złotych.

W przemyśle hutniczym wprowadzone oszczędności w zużyciu węgla płomiennego i gazu koksowego ocenia się na 35 milionów złotych.

W wapiennikach okręgu krakowskiego kamień wapienny odpadkowy, który był dotąd wywożony na hałdy jako bezużyteczny, wykorzystano do pieców martinowskich, zaoszczędzając przy tym znaczne sumy pieniężne.

Fabryka azotu w Jaworznie przez wykorzystanie bębnów po karbidzie (uprzednio wyrzucanych) do opakowania sody kaustycznej, zaoszczędzono 50.000 zł. miesięcznie, a na opakowaniu siarczanu miedzi — 75.000 zł. miesięcznie. Zbieranie odcieków z produkcji soli barowych da około 2 ton siarczanu baru miesięcznie.

TRZECI DZIEŃ OBRAD IV SESJI RADY NAUKOWEJ

Rozwój Ziem Odzyskanych

WĘDRÓWKI NARODU NA ZIEMIE ODZYSKANE

(o. d.). W dniu wczorajszym na posiedzeniu sekcji socjologicznej IV Sesji Rady Naukowej dla Zagadnień Ziem Odzyskanych wygłosili referaty prof. dr. inż. Tad. Kłapowski, na temat „Tworzenie się więzi społecznej na Ziemiach Odzyskanych", prof. Kaz. Dobrowolski pt. „Badania nad migracją ludności małopolskiej na Śląsk, po drugiej wojnie światowej", oraz red. Henr. Barański o „Obcych doświadczeniach w dziedzinie masowych przesiedleń ludności".

TWORZY SIĘ MIT

Prof. dr. Dobrowolski zanalizował w swym referacie powstanie i przebieg sukcesywnie narastających i nasilających się z biegiem czasu ze sobą migracji rabunkowych, osadniczych, handlowych i zarobkowo-sezonowych na Śląsk Opolski i Dolny.

Dużo uwagi poświęcił czynnikom wywołującym poszczególne kategorie migracji, podstawom migracyjnym, wyrażających się w planach działania.

Całkowita utrata mienia z powodu zniszczeń wojennych, brak pracy, dążenie do awansu gospodarczego i społecznego są według referenta źródłem procesów, które wyodrębniają poszczególne kategorie migrujących. Z tych źródeł wypłynął też mit o Ziemiach Odzyskanych w r. 1945, gdzie dużą rolę odgrywała sugestia w masach.

ROLA PRZYWÓDCÓW

Z kolei poruszył prelegent kwestię techniki migracyjnej, ekspedycje zwiadowcze, migracje jednostkowe, zespołowe, środki transportu, oraz rolę przywódców w organizowaniu ruchów.

Rola ta jest bezsprzecznie poważna i wpływa na skupienie się ludności w danych miejscach lub powoduje zmiany planów osadniczych. Dalej omówił przeobrażenia w systemie wartości charakterystycznych dla wiejskiej kultury tradycyjnej, zmiany ocen wartościujących zawody: rolny, przemysłowo handlowy i urzędniczy, jak również dążenie do podniesienia stopy życiowej.

UNORMOWANIE ZAGADNIEŃ WŁASNOŚCI

Na posiedzeniu sekcji nierolniczej dyr. dr. Leopold Glück omówił kwestie związane z unormowaniem zagadnienia własności na Ziem. Odz., jak mienie podlegające przekazaniu, nabycie i dzierżawa mienia.

Pierwszeństwo spośród osób ubiegających się o nabycie lub dzierżawę [illegible] zwolenie Polski po dniu 1. IX 39 r. oraz uczestnicy walk o niepodległość, funkcjonariusze służby bezpieczeństwa, którzy w związku ze służbą zostali inwalidami, wdowy i sieroty pow. wym., jak również osoby, które wskutek działań wojennych utraciły mienie.

Osoba, która została wprowadzona przez władze państwowe lub samorząd w posiadanie mienia poniemieckiego na obszarze Ziem Odzyskanych ma pierwszeństwo do nabycia go lub wydzierżawienia bez względu na pierwszeństwo osób wyżej wymienionych. Przepis ten stosuje się również do osób prawnych.

Następnie dyr. inż. Ignacy Brach wygłosił referat o „Kierunkach rozwoju przemysłu metalowego na Ziemiach Odzyskanych".

W dyskusji, która nastąpiła po referatach poruszono szereg ważnych zagadnień związanych ze sprawami własności, oraz kierunkami przemysłu w ogólności na Ziemiach Odz.

[illegible] ostatnie [illegible] z. 9.

DZIŚ KONKURS NA NAJPIĘKNIEJSZĄ SZOPKĘ

(K) Dziś w sobotę o godz. 10.30 [illegible] będzie się na Rynku Gl. w miejscu, gdzie stał pomnik Mickiewicza, doroczny [illegible] szopki [illegible]

Konkurs ten, zorganizowany staraniem dyrekcji Muzeum Historycznego m. Krakowa, obudzi niewątpliwie wielkie zainteresowanie wśród szopkarzy, [illegible] Krakowa.

Wykonawcy szopek otrzymają bardzo liczne i wysokie nagrody pieniężne oraz dary w naturze w postaci prowiantów, książek itp.

PODZIĘKOWANIE

Zarząd Bratniej Pomocy Wydziałów Politechnicznych w Krakowie składa tą drogą serdeczne podziękowanie Dyrekcji Fabryki Naczyń Emaliowanych „Olkusz" w Olkuszu za szczodry dar w dniu św. Mikołaja, w postaci garnków dla kuchni stowarzyszenia.

TEATR RAPSODYCZNY DLA MŁODZIEŻY

(Bg) Kuratorium zaleciło dyrekcjom szkół średnich wszystkich typów na terenie m. Krakowa zorganizowanie udziału młodzieży w przedstawieniu Teatru Rapsodycznego p. t. „Rozkosz a krotochwila".

Program występu obejmuje fragmenty „Humoru staropolskiego", wydobyte z utworów Mikołaja Reja, Jana Kochanowskiego, Ignacego Krasickiego, Adama Naruszewicza.

Rosną wpłaty na Daninę Narodową w powiatach

(sc). Na terenie powiatu krakowskiego w szeregu gmin zbiorowych [illegible] powstały gminne komitety obyw. Daniny Narodowej.

W skład ich wchodzą przedstawiciele partii politycznych, Zw. Samopomocy Chłopskiej, nauczycielstwa, duchowieństwa, kupiectwa, i t. d.

Prócz komitetów gminnych są zawiązane również komitety gromadzkie; przewodniczącym każdego komitetu gromadzkiego jest z urzędu sołtys, sekretarzem — sekretarz gromadzki i dwóch miejscowych obywateli w charakterze członków.

Stan wpływów w jednej z gmin zbiorowych (Koźmice W. przedstawia się następująco: Ob. Batko Andrzej — 320 zł, ob. Batko Franciszek — 470 zł, ob. Batko Józef — 490 zł, ob. Kara Józef — 600 zł, ob. Marcinek Władysław — 345 zł, ob. Winiak Franciszek — 1000 zł.

Do dnia 14. 12. br. przedpłata na Daninę Narodową w Chrzanowie wyraża się cyfrą 583.158 zł.

Do dnia 18. 12. na Daninę Narodową w Miechowie złożyli: pracownicy państwowi — 24.491 zł, przedsiębiorstwa 326.977 zł.

Ujmij z talerza — na gwiazdkę dla żołnierza

(S) Przed kilkunastu dniami zwracaliśmy się z gorącym apelem do społeczeństwa krakowskiego o składanie ofiar na Gwiazdkę dla Żołnierza i podkreślaliśmy wiarę w dobre serce krakowian.

Niestety, mimo licznych artykułów w całej prasie, mimo gorących odezw Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza, przemówień w kinach — dotychczasowy rezultat jest mniej, niż skromny.

Czemu przypisać taką oziębłość serc i obojętność dla obrońców Ojczyzny i sierot po tych, co oddali za nią życie.

„Ujmij z talerza — na gwiazdkę dla Żołnierza" — oto prośba wywieszona na domu, gdzie mieści się siedziba Towarzystwa przyjaciół Żołnierza.

Czy naprawdę ktokolwiek z krakowian będzie mógł w spokoju zasiąść do stołu wigilijnego w gronie najbliższych, jeśli nie złoży przed tym najskromniejszego chociażby upominku dla swego obrońcy — żołnierza?

Twardy obowiązek powołał go między szeregi, odrywając go od własnej rodziny nawet w dzień tak uroczysty dla każdego, jak gwiazdka.

Niechże Kraków da świadectwo prawdzie, że nie jest słusznym twierdzenie, jakoby gród podwawelski składał się z samych snobów, zbogaconych nierobów, używających w kawiarniach i drogich restauracjach oraz nielicznej tylko garstki ludzi ofiarnych, ludzi pracy.

Niechże da świadectwo prawdzie, że serdeczność i miłość dla żołnierza nie wygasły, że, kiedy wzejdzie pierwsza gwiazda — każdy żołnierz znajdzie pod wigilijnym drzewkiem najskromniejszy chociażby upominek, świadczący o serdecznej więzi ze społeczeństwem krakowskim.

Pamiętajcie! Jeszcze trzy dni pozostały do wypełnienia obowiązku wdzięczności!

KURSY ZIMOWE DLA NAUCZYCIELI

(Bg) W czasie od 3 do 12 stycznia 1947 r. zorganizowane zostaną kursy zimowe dla czynnych, niekwalifikowanych nauczycieli szkolnictwa powszechnego w następujących miejscowościach: 1. w Krakowie przy Wyższej Szkole Pedagogicznej (Straszewskiego 22) dla absolwentów liceów, 2. w Krakowie przy Liceum Pedagogicznym, Podbrzezie 10, dla absolwentów gimnazjów, 3. w Zakopanem przy Liceum Pedagogicznym

NA FUNDUSZ WYBORCZY

Tow. Dyr. Biernfeld zł. 1000.
Tow. Dyr. Dobrowolski zł. 1000.

JÓZEF GARDECKI (24)

Było nas trzech

Zbolały, odszukiwałem dawno zapomnianych kolegów, zbliżałem się ku nim i znowu dotykałem ich duszy. Może to ten, może jego serce odpowie na bicie mojego serca, otuli mię i ogrzeje? Może te oczy powiedzą to „coś", co tak gorąco pragnę usłyszeć? Może to ramię przyciśnie mię do siebie — zapomnę, ukoję się, i niepokój ustąpi równowadze i szczęściu?..

Ale po takich odnawianych znajomościach — wracałem zawiedziony i bardziej smutny. Byli to chłopcy jacyś inni, nie tacy, jak byli dawniej, nie tacy, jakich bym chciał!.. Czego ja właściwie chciałem od nich i od siebie?!

Tęsknota.. Rzewność... Tęsknota, pełna przeczuć i trwogi, zasłaniała mi oczy obłokiem smutku, kładła na usta wyrazy niesłyszane, niewymawiane, rozpierała pierś uczuciem niewiadomym, niepojętym... Dławiłem się. Płakałem. Omdlewały mi członki. Otwierałem ramiona, żeby coś ująć, otwierałem oczy, żeby coś dojrzeć i nie dostrzegałem nic! — Pustka... Oddalona pustka bez granic — jakby świat wymarł — Cisza... Cisza tak obojętna — że krew stygła!

W jedno z takich popołudni świątecznych wybrałem się daleko za rogatkę do towarzysza zabaw podwórzowych — Michała. Może to ten, którego mi potrzeba? Może to on?.. A tak dawno, już parę lat nie widziałem go. Mówiono, że jest w nauce u ogrodnika.

Dawniej, dawniej, gdy miałem lat dziewięć, dziesięć — działy się na podwórzu naszym niezapomniane rzeczy. Ten syn stróża, sierota bez ojca i matki, katowany przez ojczyma za byle co grubym, rzemiennym pasem, smutny Michaś, starszy ode mnie o dwa lata, popychadło podwórzowe — grał tak przepięknie na odziedziczonych „po tacie" skrzypcach! Oberwany, głodny i bosy, utrudzony zamiataniem ulicy i dalekimi posyłkami, sadowił się ze mną wieczorami w zaułku podwórza, między komórkami, na kupie heblowin i śmiecia. Brzdąkał cichutko na strunach, a ja, rozciągnięty, z rękami pod głową, patrzałem w gwiazdy. Gdy wszystko naokół ucichło, grać przestawał i opowiadał mi bajki. Wreszcie milkł zupełnie, odkładał skrzypki, kładł się, brodę zadzierał do góry, usta rozchylał i patrzał ze mną. Nie spał, żył a wydawał się jak gdyby umarły. Duch jego wywędrował.. Zaczepiony gdzieś o gwiazdy, słaniał się po mlecznych drogach na niebie... Oderwani od ziemi, nie myśleliśmy o niczym, nie wiedzieliśmy nic.

Gdym zaszedł w świąteczne popołudnie do wielkich ogrodów, daleko za miastem, gdzie Michał terminował — było już późno, mrok zapadał. Nie doczekawszy się nieobecnego przyjaciela ruszyłem z powrotem w stronę miasta, do domu. Wieczór rozpostarł matowe skrzydła na polach, jak nietoperz. Wszystko przycupnęło, zamyśliło się, wstrzymało oddech. Ciemno... Gwiazdy, jak wbite w niebo srebrzyste ćwieki, tkwiły w błękitnej roztoczy nieruchomo. Cisza — aż słychać ją było!.. Szedłem znużony długo, bardzo długo. Odpoczywając pod laskiem, wyciągnięty plecami na miękkiej roli, patrzyłem w gwiazdy tak samo jak teraz, czułem to samo...

Więc obok komórek, na heblowinach — słuchając sierotę Michała — to raz.

Więc obok czarnego lasku, za miastem, na miękkiej roli — to dwa.

Więc teraz na śniegu — to trzy...

Janek przerwał mi tok myśli. Zakasłał, chrząknął, poruszył się i rzekł:

— Wiesz, Józku, wylewajmy się z tej ohydnej budy!..

Wymówił to głosem bezdźwięcznym, jakby nie swoim.

— Tak nas tam poniewierają... Na kawałek przyzwoitej roboty trzeba miesiącami czekać... Czego my się w tej wielkiej fortecy nauczymy?..

Nie odpowiadałem nic. Leżałem nieruchomo. On mówił wolno:

— Z Beduinem musi przyjść kiedyś do rozrachunku... Wesoło się to nie skończy..

Zakasłał. A po pauzie ciągnął przygnębiony dalej:

— Ja się zaziębiłem. Łazić trzeba z gorącego w zimne, z zimnego w gorące... Kaszlę coraz więcej... Tak! ta gebryna płucka gryzie, ta para z nagrzanej terpentynki na zdrowie nie idzie, nic...

Milczeliśmy.

— Wiesz, mnie czasem w piersiach boli... Niekiedy znów czuję kłucie między łopatkami... — skarżył się znużony.

Po chwili głosem smutnym mówił po cichutku, jakby samego siebie pouczał lub pocieszał:

— A może to tylko ból mięśniowy?.. Czy nie za dużo ćwiczę ciężarami?.. Nie tak łatwo dorównać Pietrkowi...

Rehabilitacja Stanisława Wasylewskiego

(S) Wobec szczelnie zapełnionej publicznością sali sędzia Sądu Okręgowego odczytał wyrok, po dwudniowej rozprawie przeciw polskiemu pisarzowi, Stanisławowi Wasylewskiemu, który we Lwowie podczas okupacji niemieckiej, pracował w Gazecie Lwowskiej, piśmie propagandowym niemieckim.

Wyrok Sądu uniewinnił ze wszystkich zarzutów Stanisława Wasylewskiego, przy czym uzasadnienie wyroku stało się wielką rehabilitacją pisarza.

W uzasadnieniu sędzia podkreślił, że punktem wyjścia do sprawy stała się znana uchwała Związku Zawodowego Literatów w Krakowie, powzięta na walnym zjeździe przez aklamację, a wykluczająca Wasylewskiego z grona literatów.

Uchwałę tę powzięto w dniu 2 września 1945 r.

Nie znalazł się wtedy nikt, kto by wnikliwiej zastanowił się nad sprawą, co było pożądane tym bardziej, iż nie szło tu o przeciętnego literata, a człowieka zajmującego jedno z czołowych miejsc we współczesnej literaturze polskiej.

Wasylewski podjął pracę w Gazecie Lwowskiej na skutek polecenia organizacji podziemnej, a treść biuletynu „Ziemi Czerwieńskiej", potępiająca pozornie działalność Wasylewskiego w gazecie, miała właściwie na celu odsunięcie od oskarżonego podejrzeń.

Wasylewski był odważnym człowiekiem, czego dał dowód objeżdżając z wojewodą Arka-Bożkiem Śląsk Opolski bez uwagi na konsekwencje.

„Chodził on rzeczywiście po linie — jak to zauważył jeden ze świadków — i utrzymywał się na niej dzięki własnej umiejętności", a życie swoje narażał ciągle.

Należy stwierdzić, że Wasylewski na każdym kroku przeciwdziałał propagandzie, przyjmował w redakcji członków tajnej organizacji, wysyłał im komunikaty, a z artykułów przez niego inspirowanych korzystały, wobec ówczesnego braku podręczników polskich, nawet szkoły.

Na propozycję Lehmana, naczelnego redaktora Gazety Lwowskiej, aby Wasylewski wyjechał z ramienia prasy do Katynia, pisarz dał kategoryczną odmowę, odmówił również pomimo ciężkiej sytuacji materialnej propozycji współpracy z „Przełomem".

Reasumując — Wasylewski nie shańbił imienia dobrego Polaka, wobec czego został całkowicie oczyszczony z wszelkich zarzutów.

Po wyjściu z sądu publiczność zgotowała Wasylewskiemu żywiołową owację.

Na pytanie zwrócone do pisarza, czy podczas długich 13 miesięcy więzienia, nie przedsięwziął on jakiegoś planu pisarskiego, Wasylewski odparł, iż po od poczynku rozpocznie on ponownie swą literacką działalność.

Wielkim odprężeniem dla Wasylewskiego podczas pobytu w więzieniu były jego prelekcje literackie, wygłaszane w celi więziennej do towarzyszy niedoli, którzy te ulubione przez siebie odczyty nazwali „więziennym uniwersytetem".

Z życia PARTII

Zebranie u Zieleniewskiego

W fabryce Zieleniewskiego odbyło się zebranie z udziałem przewodniczącego WK PPS tow. posła Drobnera.

Zebranie zagaił tow. Kopia, przew. Kom. Fabr. PPS i udzielił głosu prelegentowi.

W treściwym referacie ideowo-politycznym tow. dr Drobner dał przekrój stosunków gospodarczych i politycznych w kraju, omówił linię dzisiejszej PPS oraz zbliżające się wybory i Blok Stronnictw Demokratycznych.

Przypomniał również zebranym o obowiązku prenumerowania „Naprzodu".

W dyskusji nad referatem zabierali głos tow. Kaliszewski, Butrymowicz i inni. Odśpiewaniem Czerwonego Sztandaru zebranie zakończono.

W BORKU FAŁĘCKIM

Dnia 6. XII. 1946 r. odbyło się zebranie członków PPS w f-ce sody w Borku Fałęckim.

Zebranie zagaił tow. Hajduk. Imieniem MK PPS przemawiał tow. Lis, — który w swoim referacie omówił sytuację przedwyborczą, gospodarczą i polityczną oraz zawartą umowę między obu partiami robotniczymi.

Zebranie zakończono odśpiewaniem Czerwonego Sztandaru.

OSTATNIE TRZY PRZEDSTAWIENIA „WIELKANOCY"

Dnia 21, 22 i 23 grudnia o godz. 18.30 na dużej sali Miejskiego Starego Teatru odbędą się trzy ostatnie przedstawienia świetnej sztuki Stefana Otwinowskiego pt. „Wielkanoc". Doskonała gra zespołu w osobach Barbary Ludwiżanki, Zdzisława Mrożewskiego, Eugeniusza Fuldego, Mieczysława Jabłońskiego, Antoniny Kłońskiej, Włodzimierza Machońskiego, Henryka Modrzewskiego, Jana Norwida, Kazimierza Witkiewicza, ucz. Szkoły Dram., Michaliny Zamiłło, Jana Zielińskiego, Włodzimierza Ziembińskiego, bardzo dobra reżyseria Władysława Woźnika, piękne dekoracje Andrzeja Stopki i muzyka Jana Maklakiewicza, tworzą bardzo interesującą całość. Zniżki ważne.

OSTATNIE PRZEDSTAWIENIA „KOLOROWYCH PIOSENEK"

W Teatrze Lalki i Aktora „Groteska"

Wielkie widowisko lalkowe z udziałem 100 lal Kolorowe piosenki grane będzie jeszcze tylko dwa razy w niedzielę 22. XII. i w niedzielę 29. XII. Początek o 16.

Bilety wcześnie można nabywać w sekretariacie teatru 9—13 i od 15—18.

W dniu przedstawienia przy kasie od 10-tej.

W przygotowaniu baśń marionetkowa pt.: ZŁOTA RYBKA.

Wojewódzka Rada Gospodarcza

Przy Centralnym Komitecie Wykonawczym PPS powołana została do życia Centralna Rada Gospodarcza, której przewodniczy wiceprezydent KRN — tow. S. Szwalbe.

Odpowiednikami tej rady na szczeblach wojewódzkich są Wojewódzkie Rady Gospodarcze PPS, których zadaniem jest przede wszystkim ustalenie linii polityki gospodarczej PPS we wszystkich zagadnieniach lokalnych, omawianie i opiniowanie sytuacji na poszczególnych odcinkach życia gospodarczego w województwie.

W dniu 16 bm. odbyło się posiedzenie Wojewódzkiej Rady Gospodarczej PPS na członków, której powołani zostali przez Prezydium W. K. wybitni ekonomiści, fachowcy poszczególnych gałęzi przemysłu, oraz spółdzielcy z terenu województwa krakowskiego.

Posiedzeniu, w którym poza tym wzięli udział członkowie Prezydium W. K. z tow. dr. Drobnerem na czele, przewodniczył tow. Kubicki — II sekretarz W. K. Po zagajeniu i zapoznaniu się Rady z ostatnimi zarządzeniami CKW w sprawie działalności Wojewódzkich Rad Gospodarczych, tow. red. Sołtan omówił wkład PPS w realizowanie trzyletniego planu odbudowy kraju.

Tow. red. Sołtan podkreślił szczególnie w związku z tym konieczność nawiązania ścisłego kontaktu i współpracy towarzyszy zajmujących kierownicze stanowiska w życiu przemysłowym i gospodarczym z prasą socjalistyczną.

W ożywionej dyskusji zabierali głos tow. tow.: Dr. Drobner, Czarnecki, Kubicki, dyr. Pikulski, dyr. Kuczalski, dyr. Panasiewicz, dyr. Szczepkowski, dyr. Szatwiński, dyr. Łabociński, dyr. Mazur i Szalak.

Następnie Rada przystąpiła do wyboru stałego prezydium, w skład którego weszli tow. tow.: Czarnecki, Pikulski, Kuczalski, oraz tow. Szalak jako sekretarz z ramienia Wydziału Ekonomiczno-Przemysłowego W. K. PPS.

W dalszym ciągu posiedzenia Rada omawiała sprawy organizacyjne, między innymi sprawę powołania w najbliższej przyszłości sekcyj branżowych oraz komisyj specjalnej i kadr. Ponadto Rada postanowiła jeszcze w styczniu przyszłego roku zwołać zjazd towarzyszy dyrektorów zakładów przemysłowych, oraz zajmujących kierownicze stanowiska w spółdzielczości i administracji państwowej oraz samorządowej.

Kraków ma dobre teatry i ofiarną brać aktorską

W dniu wczorajszym odbyło się w Sali Portretowej MRN posiedzenie Miejskiej Komisji Kultury i Sztuki z udziałem Rad Artystycznych i Zakładowych teatrów krakowskich, reprezentantów OKZZ i przedstawicieli prasy.

Obrady zagaił przewodniczący Komisji — tow. dr Drobner, który po omówieniu sprawy wykorzystania na cele kulturalne przejętego przez miasto, pałacu „Pod Baranami", przeszedł do szczegółowej analizy protestu OKZZ, ogłoszonego w prasie, i żądającego zmiany repertuaru, oraz szerszego niż dotychczas udostępnienia teatrów masom robotniczym. Mówca zanalizował wystąpienie ob. Jaszczołda, który rzekomo w imieniu OKZZ zaatakował kierownictwo teatrów krakowskich za niewłaściwą linię polityki repertuarowej oraz niewłaściwe kierownictwo administracyjne.

Tow. Dr Drobner wykazał, że mimo bardzo ciężkich warunków i konieczności poczynienia inwestycji na skutek dewastacyjnej gospodarki uprzedniego kierownictwa, prowadzone przez samorząd teatry krakowskie osiągnęły w ostatnim okresie szereg sukcesów artystycznych i zbliżają się do całkowitego wyrównania budżetu. Stare spory i błędy dawnego kierownictwa, także i literackiego powodują jeszcze pewne trudności w sytuacji obecnej. Wystąpienie ob. Jaszczołda opierało się na tanich akcentach demagogicznych i wyrządzało niezasłużoną krzywdę ofiarnie pracującemu kierownictwu teatrów. Sposób postawienia zagadnienia mógł wpłynąć szkodliwie na dalszą debatę nad sytuacją teatrów m. Krakowa.

W dyskusji zabrał jako pierwszy głos ob. Jaszczołd, broniąc zajętego przez siebie stanowiska, nie popierając jednak swoich wywodów żadnymi konkretnymi argumentami, podtrzymując jedynie zasadniczą opozycję w stosunku do polityki dyrekcji teatrów.

Następnie przemawiali: ob. Białkowski, S. Otwinowski, wspominając o potrzebie wychowania typu aktora ideowego społecznie, oraz Stefan Flukowski, podkreślając wartość wystawienia „Wesela" dla popularyzacji cennej spuścizny po Wyspiańskim.

Red. T. Sołtan zaproponował zróżnicowanie repertuarowe scen Starego Teatru: w Dużej Sali mogłyby być grane sztuki o głębszym znaczeniu społeczno-wychowawczym, Mała Sala zaś mogłaby służyć do wystawiania utworów z zakresu młodej polskiej twórczości dramatycznej o charakterze eksperymentu artystycznego.

Dr W. Dobrowolski omawiał sprawę nieudzielenia subwencji Min. Kultury i Sztuki dla teatrów krak. (podczas gdy Warszawa otrzymuje np. 12 milionów mies.) oraz zapowiedział utworzenie w początku roku 1947 — Wojewódzkiej Rady Kultury.

Następnie zabierali kolejno głos tow. red. Statter, tow. dyr. Tęcza i ob. dyr. Kramarski, polemizując w sposób zdecydowany ze stanowiskiem ob. Jaszczołda i wskazując na olbrzymie trudności, z którymi muszą walczyć dyrekcje krakowskie.

Jako przedstawiciele teatrów i świata aktorskiego przemawiali kolejno: W. Ziemiński, tow. dyr. Wacław Nowakowski, tow. dyr. Władysław Woźnik, którzy podkreślili wszyscy ofiarność i wysiłek ze strony wszystkich aktorów i pracowników teatralnych, zwrócili uwagę na rozmiar dotychczasowych osiągnięć i na fakt (tow. dyr. Nowakowski), że TEATRY KRAKOWSKIE SĄ WŁAŚCIWIE, jeśli chodzi o cenę biletów — NAJTAŃSZYMI TEATRAMI W POLSCE.

Dyr. Juliusz Osterwa omówił wytyczne polityki repertuarowej i administracyjnej teatrów, podkreślając gotowość swoją do nawiązania ścisłego kontaktu, jeśli chodzi o organizację widowni z organizacjami robotniczymi. Tak często organizowane ostatnio przez PPS — zamknięte przedstawienia w teatrze im. J. Słowackiego, które cieszyły się wielkim powodzeniem wśród świata pracy, są tego najlepszym dowodem.

Tow. Kobylański (OKZZ) wysunął zastrzeżenia pod adresem uspołecznienia aktorów.

Na zakończenie przew. tow. dr Drobner zreasumował wyniki dyskusji, podkreślając, że wykazała ona, iż wysiłek czynników samorządowych, dyrekcji i zespołów aktorskich nie idzie na marne I POMIMO POPEŁNIONYCH NIEKIEDY BŁĘDÓW, przed teatrami krakowskimi otwierają się wspaniałe perspektywy rozwoju i zajęcia pierwszego miejsca wśród ogółu teatrów polskich.

Sąd Grodzki w Krakowie O. I.
Sygn. I. 3. Zg. 1438/46.
Dnia 17 grudnia 1946 r.

ZARZĄDZENIE POSTĘPOWANIA O STWIERDZENIE ZGONU

Gitli 1-o Lewin 2-o Żmigród, urodzonej dnia 24 czerwca 1885 r. w Słonimie, córki Szmula i Liny Czerniawskich, zamieszkałej do dnia 13. II. 1941 r. w Krakowie przy Pl. Kossaka 6, która w czerwcu 1942 roku została w Międzyrzeczu k/Białej Podlaski zastrzelona przez Niemców.

Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że wymieniona poniosła śmierć, zarządza się na wniosek Bolesława vel Bernarda Żmigroda, zam. w Katowicach, ul. Wandy 48, postępowanie o stwierdzenie zgonu, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do 1-go miesiąca od tego ogłoszenia udzielono Sądowi wiadomości o zaginionej. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sędzia grodzki:
F. Wessely m. p.

Radio

na dzień 22 grudnia 1946 r. (niedziela)

Kraków. 6.57 Sygnał czasu. 7.05 Audycja muzyczna. 8.00 Dziennik. 8.20 Program lokalny na dzień bieżący. 8.25 Muzyka 9.00 Nabożeństwo z kościoła w Łagiewnikach na Górnym Śląsku. 10.45 Utwory skrzypcowe. 11.00 Kronika krakowska. 11.10 Koncert życzeń. 11.57 Sygnał czasu. 12.05 Poranek symfoniczny. 13.30 Niemcy po wojnie 14.00 Audycja wojskowa 14.10 Kwadrans Kuźnicy. 14.25 Recenzje. 14.35 Chwilka Biura Studiów. 14.40 Słuchowisko. 15.20 Koncert Małej Orkiestry P. R. 16.30 Audycja dla dzieci pt. „W piecu się pali". 16.20 Koncert w wyk. Orkiestry Rozgłośni Krakowskiej. 17.00 „Podwieczorek przy mikrofonie". 18.15 5 minut poezji. 18.20 Audycja dla świetlic wiejskich. 19.05 „Uśmiech i piosenka" — „Flirt radiowy". 19.30 Przegląd tygodnia. 19.40 Aktualności dźwiękowe. 19.57 Sygnał czasu. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.25 Koncert rozrywkowy. 21.05 Ciekawostki literackie. 21.15 „U naszych przyjaciół" — audycja słowno-muzyczna. 21.45 Kwadrans prozy „Lalka" Bolesława Prusa. 22.00 Audycja rozrywkowa pt. „Mądrzejsze jajko od kury". 22.15 Koncert Orkiestry Tanecznej P. R. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika radiowego. 23.20 Program na jutro. 23.30 Muzyka z płyt. 23.50 Program lokalny na dzień następny. 23.55 Streszczenie ważniejszych wiadomości dziennika, hymn i koniec audycji.

Repertuar KIN krakowskich

od czwartku dnia 19 grudnia 1946 r.

APOLLO — SZTUKA Film Najn. Prod. Romana Pajaca, druga część filmu p. t. **Ulica Złoczyńców.**

GDAŃSK Sensac. Film Ameryk. **Uwodziciel**

SCALA—WANDA Wielki Art. Film. Morski prod. ang. **San Demetrio**

WARSZAWA — Wielki Film Dokumentarny prod. Radzieckiej **Upadek Japonii**

WOLNOŚĆ — Film najn. prod. angielskiej **Piękna Pieś**

UCIECHA Cudowne dzieci w filmie „**Samotny żagiel**"

ŚWIT — Wspaniałe kolorowe arcydzieło film. prod. ameryk. **Jesse James.**

W TEATRACH

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO godz. 15-ta — „Wesele" St. Wyspiańskiego Godz. 18.30 — „Wielki człowiek do małych interesów" Al. Fredry.

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala godz. 18.30 — „Powrót" komedia Flers'a i Croisset'a. Premiera.

Mała sala — godz. 19.15 „Rozdroża miłości" J. Zawieyskiego.

TEATR KAMERALNY TUR-a godz. 18.30 „Szewczyk koło mele młyn", sztuka Stefana Flukowskiego.

GROTESKA — „Wesoła wdówka", operetka Lehara.

TEATR KOLEJARZA „Z. Z. K." godz. 18.30 „Chata za wsią", dramat ludowy w 5 aktach Galasiewicza. Muzyka Noskowskiego (po raz ostatni)

„NOA-NCA", Teatr Studentów Akad. Sztuk Pięknych (Kawiarnia Plastyków, ul. Łobzowska 3) — godz. 19.30 Fragmenty sztuk Szekspira i jednoaktówka „Tęsknota za Lulią" S. Flukowskiego.

NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH

10-ty (ostatni) dzień ciągnienia IV-ej Klasy 48 Loterii

Główna wygrana 1.000.000 zł Nr 45459 padła w jednej z kolektur w Warszawie.

Wygrane po 100.000 zł Nr Nr [illegible]

Wygrane po 50.000 zł Nr. Nr. [illegible]

Wygrane po 20.000 zł Nr Nr 945 10394 25693 29965 42299 53721 63771 66405 70936 73913 92088 96702

Wygrane po 10.000 zł Nr. Nr. 1060 1178 3225 5553 7208 10591 15653 15752 20848 23727 25097 26117 27660 30866 31335 31403 32086 35713 36246 38634 38813 38911 40177 40319 45234 45671 46098 46606 47176 48161 49419 51978 52364 53368 53492 54021 51465 57181 58191 60051 62811 68503 70328 72281 72343 76322 76358 81122 81260 83122 83915 87104 87981 90195 90937 91922 93652 93668 95459 95822

Wygrane po 5.000 zł Nr Nr 1119 3192 4309 5577 5891 8466 9159 11599 15247 19509 989 20101 22218 22825 23641 21941 25776 29356 29381 30030 30092 32263 32867 35337 37154 37210 38250 42532 43257 45548 46008 46845 47439 48655 53403 53749 54455 54644 55436 59449 63275 64324 64502 65270 65667 66401 67431 67519 67622 70045 70459 71639 72971 76252 79661 81264 85981 87382 88749 88854 91017 91878 91892 91660.

Wygrane po 2.000 zł Nr Nr 495 528 594 627 1035 1324 1532 1924 1938 2733 3533 3679 4011 4549 4987 6083 6816 7517 8524 8954 9537 10111 10305 11218 11321 11516 12307 12581 13089 13093 13510 13809 13844 14157 14492 14731 15295 15304 15906 16010 16864 17389 17641 19718 19775 20204 20540 21747 22393 23283 24628 24849 25093 25197 25547 25626 25909 27052 27619 28392 28713 28781 29093 30238 30375 30985 31907 32414 32749 33106 33140 34055 34094 34203 34508 34623 34640 35274 35299 35620 36040 36550 36558 36597 36855 37112 38112 38562 39309 39532 40763 41787 42776 42800 43193 43455 43460 43630 43791 43891 44711 44898 45047 45792 45881 46159 46573 46595 47006 47631 47737 48186 48474 49037 49253 49532 50429 50549 50697 50999 51092 51393 51642 52437 52489 52784 52884 52906 53068 53941 54089 54583 54711 54804 54948 55161 56217 56774 57054 57138 57270 57309 57537 57546 58433 58571 58781 59912 60172 60455 60896 61295 61933 62106 62119 62740 63014 63161 63686 63784 63824 64583 64822 64956 65691 65975 67054 67123 67326 68010 68198 68403 69462 69376 69613 70077 70952 71154 71379 72223 72272 72878 73552 73737 74280 74295 74686 75254 75307 75398 77845 78315 78338 78384 78424 81302 82029 82161 82239 82282 84319 85642 85654 86834 87274 87327 87520 88717 88807 88678 89634 90576 91306 92025 92340 92462 92503 93416 93306 93681 93987 95121 95244 95687 96634 97510 97592 97724 97931 98956 99161 99517 99540 99803 99826.

Wygrane po 1.500 zł Nr Nr 201 33 491, 823 1062 68 85 523 757 851 2124 91 429 65 513 985 3012 4535 5053 168 313 695 6250 301 79 940 7086 432 618 76 8547 328 814 9075 261 66 313 10058 154 93 11097 192 269 312 27 957 12082 240 462 797 13088 156 256 337 466 94 14088 200 712 35 865 15081 204 409 656 75 864 16071 370 17123 25 509 84 61 18031 610 19194 896 20047 721 26 934 21818 976 22284 23268 377 24073 452 519 753 25379 92 451 883 26517 727 875 27072 102 16 431 61 681 911 28459 579 29215 435 825 97 30095 247 94 315 458 785 31203 67 77 93 535 710 14 926 57 32232 574 646 787 33200 851 34319 699 910 35450 549 85 739 919 36432 492 504 22 29 826 911 37180 251 423 931 83 38207 682 39395 405 652 955 40065 117 297 648 73 784 821 86 915 41027 67 174 503 775 893 42011 67 116 344 98 872 43141 382 505 730 44014 365 935 59 45027 257 378 650 791 816 46038 236 351 535 750 914 47010 239 569 917 48107 92 224 73 354 591 49009 429 586 621 987 50014 394 662 911 51204 373 435 99 575 711 838 71 52007 409 513 99 730 41 828 973 53063 141 290 862 55118 205 694 56948 859 57455 630 90 707 51 85 58160 242 413 514 726 810 968 59048 182 374 528 836 920 60090 95 61342 592 817 28 31 62209 79 370 635 769 845 917 63077 794 922 64182 513 665 784 807 65531 63025 125 61 236 343 568 95 686 67120 217 88 489 68163 78 418 558 774 69743 70128 535 54 662 71063 390 420 59 627 50 707 29 929 72017 403 766 73281 817 40 984 74053 469 831 75022 119 92 294 405 549 77 79 76169 90 290 382 450 514 648 55 822 839 77083 149 281 78552 671 743 79197 257 489 626 728 824 929 35 80519 900 44 81003 232 307 610 82 827 56 911 82052 235 90 580 958 83236 58 368 826 84276 78 513 31 61 87 608 791 973 85372 850 938 86391 912 32 87283 569 88005 741 941 89437 814 90187 294 33 97 411 731 889 91292 428 620 842 47 92330 619 932 93213 373 659 785 94028 314 518 52 641 67 740 843 926 95075 86 547 796 99 818 930 74 96215 85 645 800 97029 98 302 459 98162 222 315 635 99085 302 83 664 93 99913.

Wygrane po 1.000 zł należy sprawdzać w kolekturze

CENNIK OGŁOSZEŃ:
Ogłoszenia na 1 i 2 stronie za [illegible] w tekście za 1 mm szpalty . 15 zł. Drobne ogłoszenia za słowo . . 5 zł. W niedzielę i święta o 50% drożej
1 mm szpalty . . . . 20 zł. za tekstem . . . . . 10 zł. Poszukiwanie rodzin i pracy . . 8 zł. Tłustym drukiem 100% drożej
Ogłoszenia przyjmują: Administracja „Naprzodu", Rynek Główny 30, I. piętro. Polska Agencja Prasowa PAP, Basztowa 10 i upoważnieni akwizytorzy Wydawnictwa.
PRENUMERATA „NAPRZODU" wynosi miesięcznie z odbiorem w punktach sprzedaży 45 zł. — z odnoszeniem do domu w Krakowie 55 zł. — na prowincji, pocztą 50 zł. — prenumeratę przyjmuje. Administracja „Naprzodu", Kraków, Rynek Główny 30, I. piętro) — Placówki Sp. „Czytelnik" na terenie m. Krakowa i upoważnieni akwizytorzy. — Na prowincji Powiatowe Komitety Polskiej Partii Socjalistycznej, Konto P. K. O. nr. 813, na które można przesyłać prenumeratę „Naprzodu" i należytość za inseraty.

Wydawca: Spółdzielnia Wydawn. „Wiedza". — Redaguje Komitet Redakcyjny. — Redakcja i Admin.: Kraków, Rynek Główny 30, I p. — Telefon 5-56-53
Przyjęcia codziennie w godz. 11—12. Sekretarz red. przyjmuje codziennie w godz. 10.30—13.30.
Odbito czcionkami Drukarni Spółdz. „Wiedza" Nr 3 „Naprzód" — Kraków, ul. [illegible] 7, — Telefon [illegible]